

**Odpowiedź na Interpelacje i zapytania
podczas obrad XLVII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 29 listopada 2017 roku**

(...)

Ad. 12

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski - Prezydent Miasta

Odnosząc się do zgłoszonych interpelacji stwierdził, że odniesie się do kilku, a radni otrzymają odpowiedź na piśmie.

Odnosząc się do interpelacji radnej Śledziewskiej dotyczącej wynagrodzeń zwrócił uwagę, że radni otrzymali projekt budżetu na rok 2018, w którym zaplanowano większą kwotę, między innymi na Bibliotekę, a jest to związane z podwyżkami wynagrodzeń, które są przewidziane w roku następnym. Dodał, że ma nadzieję, iż radni na najbliższej sesji w grudniu podejmą uchwałę budżetową. Podkreślił, że pracownicy Biblioteki w roku 2016 zgodnie z zapewnieniami otrzymali podwyżkę wynagrodzeń. Podkreślił, że taka podwyżka jest planowana w roku 2018 i dwóch kolejnych latach, 2019 i 2020, jest po rozmowach z pracownikami Biblioteki i widzą potrzebę zwiększenia wynagrodzeń, wiedzą również, że wynagrodzenia w chwili obecnej są na bardzo niskim poziomie, a osoby pracujące w Bibliotece, są to osoby z wyższym wykształceniem, osoby posiadające dodatkowe kursy, a takich ludzi należy docenić. Podkreślił, że dotyczy to również pracowników MOPS, mówił bowiem na jednej z sesji, że w budżecie przewidziana jest również podwyżka dla pracowników MOPS, aby w przeciągu tych 2 lat dojść do poziomu, jaki jest w innych miastach.

Odnosząc się do interpelacji radnego Borysewicz zauważył, że temat spółek miejskich radny dość szczegółowo analizuje, przygląda się pracy i bardzo dobrze, bo taka jest rola radnego. Odnosząc się do odpowiedzi na wcześniejsze interpelacje radnego zwrócił uwagę, że w odpowiedziach Prezesów i PPŁ i MPWiK podane są orzeczenia Sądu. Dodał, że dzisiejsze interpelacje przekaże Prezesom, inne, jak widać są interpretacje prawne prezentowane przez radnego, a inne przez służby prawne spółek.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej konkursu w ramach Projektów, o których wspominał radny, to w dniu dzisiejszym jest nieobecna Naczelnik WRF, która jest odpowiedzialna za te projekty, odpowiedź zostanie więc udzielona na piśmie, ale jak wiadomo jest komisja konkursowa, która bada kwalifikacje kandydata i ewentualnie, jeżeli są jakieś nieścisłości prawne, które nie pozwalają pełnić funkcji zgłasza, ale zobowiązuje się do tego, że ta sytuację przeanalizuje i sprawdzi kwestię wykluczenia w konkursie konkretnych osób.

Odnosząc się do kolejnej zauważył, że wypowiedź w Radio Nadzieja była to bardziej kwestia opinii. Dodał, że doskonale wiedzą o baj, że znają programy wyborcze,

każdy swojego ugrupowania i wiedzą, że w poprzednich 8 latach polityka była ugruntowana na rozwój metropolii i tego nikt nie zaprzecza, a Łomża w ramach programu nowego Rządu - zrównoważonego rozwoju kraju ma możliwość na szybszy rozwój, ponieważ nowa koncepcja, jest koncepcją dotyczącą całego kraju, nie tylko dużych ośrodków. Przywołując jego słowa, nie oznaczało to, że Łomża nic nie dostawała, ponieważ są pewne cyfry i te środki były. Porównując jednak do tego, co dzieje się w chwili obecnej, jakie są możliwości, to z kontekstu jego wypowiedzi w radio wynikało, że teraz miasto ma szansę na to, aby te środki pozyskać i pozyskują, właśnie z Warszawy. Dodał, że w ubiegłym tygodniu podpisali w NFOŚ umowę na 4 projekty, 3 spółki miejskie ZGO, MPWiK, MPEC i Urząd Miasta na łączną kwotę 41 mln zł, a warto mówić o tym, że było podpisywanych 7 projektów i 3 pozostałe były to projekty miast Kolno, Grajewo i Bielska Podlaskiego, a Prezes NFOŚ wspominał, że Łomża jest przykładem zrównoważonego rozwoju kraju. Podkreślił, że nie wspomina o kolejnych sukcesach, które miały ostatnio miejsce, jak hala targowa – 10 mln zł z ministerstwa, czy kolejne środki na drogi, a wszyscy doskonale wiedzą, jak wyglądały te wcześniejsze 8 lat, za rządów, o których wspominał radny, były to lata programów, z których Łomża korzystać nie mogła, chociażby Polska Wschodnia, gdzie miasto zostało wykluczone z możliwości korzystania, ponieważ wielkie metropolie miały możliwość pozyskiwać środki. Dodał, że tak się złożyło, iż w dniu wczorajszym był na spotkaniu w Białymstoku, gdzie Prezydent Białegostoku chwalił się dużymi projektami wartości 100 mln zł właśnie w ramach programu Polski Wschodniej, Łomża jednak takiej możliwości nie miała, a szkoda, ponieważ w chwili obecnej miasto mogłoby pozyskiwać tych środków jeszcze więcej. Na marginesie zauważył, że podczas Kongresu Gospodarczego sam Marszałek Leszczyński stwierdził, że w następnym roku dobrze by było Łomżę zaprosić do współpracy, ponieważ do Łomży przyjeżdżają Ministrowie, Premierzy Rządu, natomiast do Białegostoku nie przyjeżdżają. Mówiąc natomiast o tym, co się nie wydarzyło, a mogłoby się wydarzyć, a o co walczą w chwili obecnej, a mianowicie i ZID-y, to również byłyby środki przeznaczone na rozwój działalności mniejszych subregionów, a nie tylko dużego miasta wojewódzkiego Białostok.

Zwrócił uwagę, że radni złożyli szereg interpelacji dotyczących oświetlenia miasta, zapewniając, że wszystkie wskazane przypadki będą analizowali. Zauważył, że w projekcie budżetu na rok 2018 zapisana jest kwota 150 tys. zł na oświetlenie miasta i te najpilniejsze potrzeby będą realizowane. Doświetlenia sprawdzają, co sobie chwalą mieszkańcy i policja, bo jest bezpieczniej.

Odnosząc się do interpelacji radnego Wojtkowskiego dotyczącej remontu ul. Zjazd zauważył, że remont tej ulicy już się zakończył, a trwał dwa ostatnie weekendy, a środki pozyskano z rezerwy mostowej Ministerstwa Infrastruktury. Podkreślił, że mieszkańcy miasta zbytnio tego remontu nie odczuli, ponieważ był realizowany w dogodnym czasie, był dobrze przygotowany, a firma wywiązała się z tego zadania w zaplanowanym czasie, za co dziękuje. Zauważył, że z pewnością wszyscy pamiętają, jak kilka lat temu odbywał się remont obu mostów w tym samym czasie i to w miesiącach wakacyjnych, co budziło wiele emocji i na sesjach Rady były o to pretensje, bo powodowało to „korkowanie się” miasta. Dodał, że w przypadku tego remontu takiej

sytuacji nie było. Wracając do interpelacji stwierdził, że jest ona zasadna, ale w przypadku tego remontu, chodnika nie można było zrobić. Myślą nad tym, ponieważ również mają takie zgłoszenia, aby ten chodnik po jednej stronie, służący dzieciom ćwiczącym w MŁKS wykonać i będą starali się, aby w roku przyszłym to zrealizować.

Odnosząc się do interpelacji radnego Śleszyńskiego zwrócił uwagę, że miasto odpowiada tylko za komunikację miejską, a wszelkie inne kursy poza miastem muszą być uzasadnione. Jeżeli zaś chodzi o inną komunikację, to dotyczy to innych przewoźników, którzy robią to komercyjnie, albo PKS. Dodał, że jak wszystkim wiadomo jest nowa spółka PKS, która jest spółką Marszałka i szkoda, że miasto jest z boku tego wszystkiego i kursy, które powinny być realizowane pomiędzy Łomżą, a innymi miejscowościami, nie obsługiwane przez PKS, ale nie jest to zadanie miasta, ale Urzędu Marszałkowskiego i może jedynie w tym kierunku kierować wnioski.

Odnosząc się do interpelacji radnej Konopka dotyczącej Skansenu w Nowogrodzie zauważył, że radna poruszyła bardzo ważny temat, którym również się mocno zainteresowali i rozmawiali w tej sprawie z Marszałkiem Leszczyńskim i członkiem Zarządu Krajewskim, były jakieś deklaracje, że byłoby to uzasadnione dla jednej i dla drugiej strony i szkoda, że nie wydarzyło się to kilka lat temu, ponieważ, jak w przypadku Skansenu w Ciechanowcu byłaby możliwość pozyskania środków zewnętrznych, a tak na chwilę obecna Skansen w Nowogrodzie utrzymuje miasto, co z punktu widzenia podatnika miasta Łomża jest nieuzasadnione. Jeszcze raz podkreślił, że cały czas rozmawiają z Marszałkiem, przedstawili mu propozycję. Wiadomo bowiem, że Skansen posiada pewną wartość, a jest teren przy szpitalu i mają szereg pomysłów na wykorzystanie tego terenu. Dodał, że rozmawiają z Dyrektorem Szpitala i Zarządem Województwa i padła ewentualna propozycja zamiany, na chwilę obecną nie mają jeszcze odpowiedzi.

Odnosząc się do interpelacji radnego Chłudzińskiego i Gali Biznesu stwierdził, że są zadowoleni z tego, że cieszyła się ona tak dużym uznaniem przedsiębiorców, kto uczestniczył w uroczystości z pewnością zauważył wzruszenie osób, które odbierały statuetki, a dla nich jest to budujące. Dodał, że skala zainteresowania samym konkursem pokazuje, że powinien być on kontynuowany w latach kolejnych, bo jest ogromne zapotrzebowanie lokalnych przedsiębiorców na tego typu formę docenienia przez władze miasta, bo jak twierdzą wszędzie są doceniani, tylko w mieście docenienia ich działalności brakowało. W latach następnych będą więc podejmować kolejne działania w celu organizowania gal.

Kończąc podkreślił, że na pozostałe interpelacje zostanie udzielona odpowiedź pisemna.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta na temat Gali Biznesu dodał, że po glosach, które dotarły do niego po imprezie ma przekonanie, że stworzyli nowe wydarzenie w kalendarium miasta i tworzą nową markę i w interesie miasta jest, aby przedsiębiorcy miejscy byli doceniani. Ponadto chodzi o to, aby stworzyć takie wydarzenie, które będzie pewną propozycją i docenieniem ich wysiłku, wkładu i będzie

promowało przedsiębiorców, ale również ziemię łomżyńską. Jeżeli logo, znak łomżyńskiego biznesu będzie umieszczany na produktach, to jest to dobra reklama miasta i ziemi łomżyńskiej. Podziękował wszystkim, którzy byli zaangażowani w ten projekt, bo udało się go zrealizować książkowo.

Odpowiadając na interpelację radnego Zaremby wyjaśnił, że jeżeli chodzi o tereny przedszkola, to w zarządzie jest przedszkole nr 5 przy ul. Sikorskiego. Dodał, że nie ma tam mowy o zmianie funkcji tego terenu i przedszkole nadal jest tam planowane. Zwrócił uwagę, że w kraju, a nawet i w Łomży taka propozycja przedszkoli usytuowanych na parterze bloków cieszy się coraz większym wzięciem i taka powiązana propozycja w sytuacji braku terenów, gdzie przedszkola są potrzebne, bo przyrost naturalny coraz większy i przedszkola będą potrzebne, jest na miejscu. Wyjaśnił, że projektowo można to rozwiązać w taki sposób, aby nie było to uciążliwe ani dla jednej, ani dla drugiej strony. Teren może być dość konkretnie wydzielony i wszystkie warunki bezpieczeństwa zapewnione. Miasto wskazując ten teren do realizacji części projektu w ramach Rządowego Programu Mieszkanie+ spotkali się z bardzo pozytywnym odzewem Ministra, bo również intencją Rządu jest nie tylko budowa samych bloków, ale budowa całej infrastruktury, jaka jest konieczna przy budowie bloków.

Przypomniał, odpowiadając równocześnie na zapytanie radnego Zwierzyńskiego odnośnie tzw. terenu PKP przy ulicy Sikorskiego, że nasze miasto zgłosiło akces w trzech odsłonach, w trzech takich propozycjach, czyli dwie działki dotyczące budowy budynków „Mieszkania Plus” na ulicy Rubinowej i właśnie na Sikorskiego i drugi albo trzeci wniosek to jest właśnie teren PKP. Dzisiaj wiedzą, że Rząd podjął już takie prace i teren jest w trakcie przekazywania do KZN, więc mają nadzieję, że w dość niedługim czasie będą tam świadkami zasadniczej przebudowy tych terenów i one w końcu będą wyglądały tak jak wyglądać powinny, bo przecież to jest centrum naszego miasta. Dodał, że oni ze swej strony, budując ulicę Kolejową, przebudowując dworzec autobusowy, budując tam infrastrukturę ulicy Dworcowej zapewnią funkcjonalność tego terenu. Całe tereny scalenia ulicy Żabiej, które też nie zostało zakończone i będzie się rozbudowywało, będzie też wpisywało się w to działanie, które myśli, że ze strony rządu będzie tam realizowane.

Uzupełniając odpowiedź na interpelację radnego Wojtkowskiego dotyczącą ulicy Zjazd wyjaśnił, że na tym odcinku od wejścia na stadion do WORD-u przewidują znaczne poszerzenie chodnika i chcą przesunąć oś jezdni, żeby wygospodarować ten teren na szeroki chodnik, nawet w wymiarze ciągu pieszo-rowerowego oczywiście oddzielonego od ulicy barierką, żeby zapewnić bezpieczeństwo, ale o to będą zabiegać w roku przyszłym i następnym, bo to jest związane z pieniędzmi.

Odnosząc się do interpelacji radnego Wojtkowskiego dotyczącej ulicy Piłsudskiego i nawrotki wyjaśnił, że ta pozycja jest już umieszczona w przetargu ogłoszonym na przebudowę skrzyżowania ulicy Kazańskiej z Piłsudskiego i również nawrotkę. Dodał, że to są te dwie pozycje, które ma nadzieję już niedługo się rozstrzygną i będą podjęte do realizacji. Odpowiadając na interpelację dotyczącą ulicy Szmaragdowej stwierdził, że jest ostatnią osobą, która trzeba przekonywać, do tego aby realizować inwestycje, w tym drogowe. Robią tego bardzo dużo, a ograniczeniem

są moce przerobowe w sensie kadrowym ale też finanse, mówią tu o budżecie miasta. Podkreślił, że w gestii radnych będzie ostatecznie decyzja, które inwestycje znajda się w przyszłorocznym budżecie. Przypomniał, że jest on bardzo ambitny, realne szacunki wydatków inwestycyjnych są na ponad 100 mln zł. Są to duże projekty, projektów jest też ilościowo dużo. Dodał, że rzeczywiście na ten moment ulicy Szmaragdowej nie ma ponieważ trwa projektowanie, które zakończy się do 31 marca, wówczas można by było przystąpić do realizacji, ale to wszystko będzie związane z funduszami. Wiedzą, że tych inwestycji będzie bardzo wiele. Jest potrzeba Osiedla Wschód, które też jest bardzo istotne. Mają kolejny temat ulicy Szmaragdowej, która też nie jest jeszcze w budżecie umieszczona, więc to wszystko zależy od tego czym będą dysponowali, ewentualnie poprosił o propozycje, którą inwestycje wykreślić albo skąd wziąć pieniądze, bo za takie odpowiedzi będą wdzięczni.

Odnosząc się do interpelacji radnego Śleszyńskiego dotyczącej oświetlenia alejek Parku Jana Pawła II stwierdził, że radni doskonale wiedzą, że mają dofinansowanie z NFOŚiGW na realizację tego projektu, są w trakcie rozpisywania przetargów. Kolejny raz w niektórych pozycjach rozpisują ten przetarg po to, żeby osiągnąć dobre ceny, ceny na które nas stać. W ramach tych wszystkich projektów, tych częściowych przetargów będzie realizowany projekt „Park Jana Pawła II” w tym oświetlenie całego parku z monitoringiem itd. Podkreślił, że to będzie zrealizowane.

Odpowiadając na interpelację radnego Chłudzińskiego dotyczącą ulicy Zawadzkiej przypomniał, że przetarg jest ogłoszony. W tej chwili jest procedura, były zgłoszona dwa protesty, są one w tej chwili rozstrzygane przez Wojewodę, ma nadzieję, że dosłownie na dniach, będzie decyzja Wojewody. Ma przekonanie, że będzie to decyzja podtrzymująca decyzję miasta czyli będzie to decyzja ostateczna, która da im możliwość podpisania umowy i wykonawca będzie mógł wejść na plac budowy. Termin jest do października przyszłego roku. Ze wszystkich analiz i rozmów ma przekonanie, że jest niezagrożony. Poprosił by byli spokojni i obserwowali jak ta inwestycja będzie się działa.

Odnosząc się do interpelacji radnej Gałązka dotyczącej doświetlenia przejść na ulicy Przykoszarowej przypomniał, że odpowiadał już na poprzedniej sesji Panu Chłudzińskiemu. Wyjaśnił, że jeśli rozstrzygną przebudowę ulicy Kazańskiej z Piłsudskiego, tam jest przejście do szpitala doświetlone, będą je likwidować, bo tam będzie pełne oświetlenie skrzyżowania, więc tam po prostu w naturalny sposób przeniosą a dodatkowo, tak jak Prezydent powiedział w budżecie maja zaplanowane 150 tys. zł na realizację doświetlenia w kilku newralgicznych miejscach.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta na interpelację stwierdził, że chyba się nie zrozumieli dosłownie jeżeli chodzi o ulicę Zjazd. Stwierdził, że bardzo fajnie od strony WORD-U nie tylko dla piłkarzy młodzieżowego ŁKS, bo to nie tylko młodzieżowy ŁKS jest w Łomży, ale jednocześnie chodziło mu o chodnik od Narwi. Stwierdził, że nie muszą czekać, aż tak długo, bo Pan Prezydent wspominał, że muszą pewne rzeczy poczynić. Podkreślił, że jego zdaniem na dzień dzisiejszy wystarczyłoby, jeżeli

można to tak nazwać prowizorka, słupki i łańcuch od ulicy, tylko i wyłącznie tyle, bo jest bardzo wąski chodnik, młodzież przemieszcza się na stadion i ostatnio chociażby był wypadek ucznia, który rozniósł się dużym echem po mieście Łomża. Do dziś sprawa jest niedokończona dlatego chodziło mu tylko i wyłącznie o to, aby na dzień dzisiejszy, na okres wiosenny, do momentu kiedy nie zostanie załatwiona sprawa drogowa zrobić chociażby łańcuchy popularne, które się robi. Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta na temat ulicy Szmaragdowej stwierdził, że wie, że Prezydent jest dobrym graczem, już poznali się przez jakiś czas, ale chce powiedzieć, że Prezydent czekał na informację w sprawie ulicy Szmaragdowej, ale już wiedział co powiedzieć. Dodał, że na Komisji Gospodarki Komunalnej Prezydent wspominał, że jest na ukończeniu projektowanie, tak jak dzisiaj powiedział i wspominał, że ta ulica Szmaragdowa w 2018 r. „się wydarzy” natomiast dzisiaj mówi niech radni powiedzą skąd wziąć pieniądze na ulicę Szmaragdową. Stwierdził, że rozumie, że Prezydent namawia teraz radnych do tego aby „uczynili” wniosek skąd zabrać, żeby dać na Szmaragdową, bo to tak wygląda na dzień dzisiejszy. Stwierdził, że nie od dziś jest radnym i wie jak ma to wyglądać. Stwierdził, że Prezydent powinien wskazać dzisiaj skąd wziąć pieniądze na ulicę Szmaragdową, a on mu podpowie. Jest około 40 mln kredytu można z tego wygospodarować, po drugie Prezydent mówił, że będą w marcu wolne środki. Poprosił żeby wygospodarować z wolnych środków na ulicę Szmaragdową. Stwierdził, że to są jego sugestie, nie zgodził się z tym, żeby radni zabierali z innej inwestycji i dali na Szmaragdową.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego podkreślił, że jego do inwestycji przekonywać nie trzeba, tym bardziej do ulicy Szmaragdowej, bo to, że ona się projektuje to jest też ich inicjatywa, aby to podjąć. Tam tak wielu mieszkańców mieszka, że nie ma wątpliwości, co do tego, że jest to bardzo potrzeba droga. Podkreślił, że ta droga może się w pełni wydarzyć, jeśli chodzi o kanalizację, o sieci dopiero wtedy jak będzie wybudowana infrastruktura ulicy Zawadzkiej, bo to jest ulica, do której tam będą główne węzły wybudowane, więc kolejność i logika inwestycji jest taka: ona się projektuje, do końca marca będzie zaprojektowana. W tej chwili nie znają nawet kosztorysów inwestorskich, więc mogą hasłowo umieścić w projekcie budżetu, ale spodziewa się od Radnego Iarum, tak jak to jest w przypadku Osiedla Wschód, 120 tys. zł było umieszczone na budowę ulicy Kazimierza Wielkiego i pamięta wielkie Iarum, że to kpina jest, że Prezydent taka kwotę umieszcza zapisaną w budżecie na budowę tak ważnej ulicy. Idąc tą logiką nie chcą prowokować do takich wystąpień, natomiast absolutnie droga jest ważna, konieczna i jak powiedział w ramach możliwych środków, którymi będą dysponować, po otrzymaniu projektu będą do radnych wnioskować, aby te pozycje przyjęli. Rozumie, że wszyscy są zgodni, więc problemu z tym nie będzie, bo jest to droga niezwykle ważna. Dodał, że jeśli chodzi o ulicę Zjazd to już wszystko było powiedziane.

(...)